

Fenomen klubu SAMI SWOI

Kiedy, w czasie Konferencji w Oleśnicy spotkaliśmy się ze śmietanką Optymalnych z całego niemal świata nie bez satysfakcji skonstatowaliśmy jak wielkie i powszechne zainteresowanie budzi klub (a właściwie restauracja) Sami Swoi, która tak znakomicie nam służy.

To prawda. Posiadanie takiego miejsca znakomicie ułatwia Optymalnym życie. I to z kilku powodów. Oczywiście najważniejszym jest to, że mamy w Poznaniu (pierwsi na świecie) restaurację, w której Optymalni mogą jadać wyśmienite optymalne dania wybrane z bogatego jadłospisu. I to tanio, bo pomimo wyśmienitej lokalizacji restauracji w sercu Starego Rynku i ekskluzywnego wnętrza ceny posiłków optymalnych ustawione są na celowo niskim, niemal „barowym”, poziomie. A więc się opłaca tu jadać. Można przyjść do klubu Sami Swoi, aby skosztować dań rzadkich, nigdzie indziej nie podawanych, a wskazanych w Żywieniu Optymalnym, choćby takich jak cynaderki lub móżdżek.

Ale na tym „misja” klubu Sami Swoi się nie kończy. Często, ludzie nie mający pojęcia o naszym rodzaju żywienia człowieka podejrzewają, że jadamy wyłącznie słoninę i popijamy ją śmietaną. Zawsze możemy zaprosić takiego człowieka do klubu – niech sobie coś wybierze z optymalnego menu, a wtedy zobaczy jak bardzo się myli. Wprawdzie optymalne dania są przygotowywane niemal zupełnie bez soli (nie smakuje optymalnym), ale solniczek nie brakuje i zawsze można sobie danie dodatkowo osolić.

Klub Sami Swoi przyciąga ludzi z całego świata. Często spotykamy w nim ludzi, którzy przybyli do Polski z najbardziej odległych miejsc naszej planety, a Poznań odwiedzili tylko po to, aby zobaczyć naszą restaurację. A i nasi rodacy dopisują. Wielokrotnie spotykamy tu ludzi, którzy przyjechali do Poznania pokonując nierzadko kilkaset kilometrów tylko po to, aby zjeść niedzielny, optymalny obiad w Samych Swoich! Po prostu lubią tu być, spotkać czasem innych Optymalnych, zobaczyć wykład ilustrowany profesjonalnym sprzętem audiowizualnym i nasycić się niepowtarzalną atmosferą tego, dziś już kultowego, miejsca. Znamy wielu Optymalnych, którzy przychodzą na każdy wykład, choć część z nich widzieli już wielokrotnie. Po prostu lubią na nie przychodzić.

A autorem sukcesu klubu Sami Swoi, którego zazdrości poznaniakom cały optymalny świat jest gospodarz klubu, cesarz optymalnej patelni – pan Wiesław Kowalski. Dziękujemy Panie Wiesiu!

Waszak